

28.04.20

## 1. Wysłuchajcie opowiadania pt. „Wystawa o legendach Warszawy”.

Przez kilka dni pani czytała przedszkolakom legendy o Warszawie. A potem dzieci robiły ilustracje do tych opowieści.

Były takie piękne, że zachwycony Trampolek zawołał:

– Hej hop, może zrobimy wystawę, żeby inni mogli zobaczyć nasze obrazki?!

I był to bardzo dobry pomysł. Z przedszkolnego magazynku przyniesiono kolorowe tablice, do których dzieci przyczepiły swoje prace.

Wieczorem Trampolek zawołał przyjaciół, żeby obejrżeli wystawę.

– Łaa! – zaryczał Tygrysek. – Jesteśmy pierwszymi gośćmi i najważniejszymi!

Trampolek podskakiwał hej hop i wręczał każdemu chorągiewkę. Chorągiewka miała dwa pasy. Górny był żółty, a dolny – czerwony.

– Dlaczego takie kolory? – zdziwił się Zajączek.

– Bo takie kolory ma właśnie flaga Warszawy, hej hop!

Na pierwszej tablicy zawieszono portrety Syreny. Wykonane kredkami albo mazakami, albo farbami. I była tam Syrena pływająca w Wiśle, i na jej brzegu, i Syrena na pomniku, a nawet z dziećmi w przedszkolu.

– Hau, hau, a dlaczego Syrena? – zapytał pluszowy Piesek.

Lala Anielka, która bardzo uważnie słuchała, jak pani czytała legendy, powiedziała głośno i wyraźnie:

– Wszyscy wiedzą, że Syrena jest w herbie Warszawy. I wszyscy ją bardzo kochają!

Nagle usłyszeli piękny śpiew. Po całym przedszkolu niosła się piosenka:

*Mam ja tarczę i mam miecz,  
by Warszawy zawsze strzec.*

Kiedy melodia ucichła, Trampolek zaprowadził zabawki do drugiej tablicy. Były na niej obrazki z legendy o złotej kaczce. A na nich szewczyk, który szukał skarbu, lochy zamczyska, stary żołnierz z medalami na mundurze, złota kaczka, piękna królowa i worek złotych monet. Wszystko wyglądało jak prawdziwe. Tygryskowi wydawało się nawet, że szewczyk do niego mrugnął. Wtem królowa na obrazku poruszyła się i wyszeptwała:

*Mam pieniędzy pełen trzos,  
możesz swój odmienić los.  
Lecz warunek jeden spełń,  
nigdy z nikim nie dziel się.*

Potem rozległ się złośliwy chichot, a Trampolek odpowiedział:

– Nie potrzebujemy takiego skarbu, jeśli nie można się nim podzielić.

Pobiegli do następnej tablicy i tylko z daleka dobiegł ich śmiech i kwakanie, kwa, kwa, kwa.

Na tablicy nie było żadnego rysunku, bo wszystkie leżały na podłodze.

– Hej hop, a czyja to sprawa? – zdziwił się Trampolek.

– Ja tego nie zrobiłem, hau, hau – zaszczekał pluszowy Piesek, któremu zdarzały się małe psoty.

– Ale ja tak! – usłyszeli jakieś grube głosisko. – A teraz wypróbuję na was moje spojrzenie!

Trampolek od razu wiedział, że mają do czynienia z Bazyliiszkiem.

– Uciekajmy! – krzyczał Trampolek. – I nie patrzcie mu w oczy!

Przyjaciele ukryli się, gdzie kto mógł, a Bazyliiszek biegał po korytarzach i szukał wyjścia z przedszkola. Wtedy Anielka otworzyła swoją torebeczkę, wyjęła z niej lusterko i stanęła przed Bazyliiszkiem.

– W tej chwili wracaj do obrazków, bo inaczej będzie źle! – rozkazała dzielna lala.

Bazyliiszek opuścił głowę i wskoczył do obrazków. Przyjaciele powiesili je na tablicy.

– Dlaczego posłuchał Anielki? – zapytał Piesek. – Dlaczego hau, hau?  
– Bo wystraszył się, że zobaczy swoje spojrzenie i zamieni się w kamień – wytłumaczył Zajączek.

Aha, pomyślał szczeniaczek i obiecał sobie, że następnym razem będzie uważniej słuchał, jak pani czyta lub opowiada.

Po przygodzie z Bazyliszkiem zabawki były bardzo zmęczone, więc postanowiły, że dokończą oglądnię wystawy następnego dnia.

W chwilę potem już spały, ale przez sen słyszały, czyjeś głosy dochodzące z czwartej tablicy:  
*To my, Wars i Sawa!*

*Od naszych imion*

*jest nazwa Warszawa.*

A wy, jak myślicie, do której legendy będą pasowały rysunki zawieszane na ostatniej tablicy?

Autor: Urszula Piotrowska

### **Omówienie treści opowiadania:**

- ✓ *Jaka postać występuje w herbie Warszawy?*
- ✓ *Jaka legenda została przedstawiona na drugiej tablicy?*
- ✓ *Kogo spotkali przy następnej tablicy?*
- ✓ *Co zrobiła Anielka?*
- ✓ *Do jakiej legendy pasują rysunki z ostatniej tablicy?*

**2. Wykonajcie pracę plastyczną „Warszawska Syrenka”. Skorzystajcie z obrazka poniżej lub sami narysujcie Syrenkę. Rodzic przypomina, że Syrena jest w herbie Warszawy.**

1. Dokonaj rysowania Syrenki. Na ognie naklej wydzieloną z cięśnek i zielonych papierków.



Syrenka

**3. Zaznaczcie elementy, które kojarzą się z Polską** - karty pracy ćw. 2, s. 15.

[https://akademia.pwn.pl/view/8eb3155d-0bd5-4034-a5c5-0bc825c70cbe/37374/Nowa\\_Trampolina\\_pieciolatek\\_KP4\\_2019.pdf](https://akademia.pwn.pl/view/8eb3155d-0bd5-4034-a5c5-0bc825c70cbe/37374/Nowa_Trampolina_pieciolatek_KP4_2019.pdf)

**4. Powtórzcie znany Wam wiersz „Katechizm polskiego dziecka” St. Belzy**

[https://www.youtube.com/watch?v=SoVENmM\\_vJU](https://www.youtube.com/watch?v=SoVENmM_vJU)

**5. Zabawa paluszkowa „Małpki na drzewach”.** Dziecko wyciąga rękę na wysokości oczu i naśladuje czynności rodzica.

*Po drzewach małpki skakały i tak się zachowywały.*

*Pierwsza małpka taka mała. – ruszanie najmniejszym palcem*

*Druga wciąż się chichotała. – poruszanie palcem obok i naśladowanie śmiechu*

*Trzecia mocno ziewała. – zginanie palca środkowego i ziewanie*

*Czwarta małpka wciąż płakała. – poruszanie palcem wskazującym, udawanie płaczu*

*Piąta małpka tak cmokała. – pokazywanie kciuka i cmokanie.*